

# Grzegorz Leszczyński

---

## Wpływ psychozy maniakalno-depresyjnej na poważny brak rozeznania oceniającego w świetle wyroku Coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r.

---

Ius Matrimoniale 14 (20), 171-185

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Grzegorz Leszczyński

**W PŁYW PSYCHOZY MANIAKALNO-DEPRESYJNEJ NA  
POWAŻNY BRAK ROZEZNANIA OCENIAJĄCEGO  
W ŚWIETLE WYROKU CORAM TURNATURI  
Z 20 LUTEGO 1998 R.**

Akt zgody małżeńskiej, będący aktem ludzkim, wymaga od kontrahenta zdolności konsensualnej, zwanej też zdolnością psychiczną. Zdolność ta oznacza, iż dana osoba w momencie wyrażenia zgody małżeńskiej jest zdolna powziąć decyzję dotyczącą małżeństwa w sposób świadomy i dobrowolny oraz jest zdolna dysponować przedmiotem zgody małżeńskiej, czyli samym małżeństwem<sup>1</sup>. Chodzi tu o zdolność do powzięcia świadomej, rozważnej i swobodnej decyzji odnoszącej się do zawarcia małżeństwa. W konsekwencji brak tej zdolności, co zauważa W. Góralski, oznacza niezdolność naturalną albo inaczej konsensualną lub psychiczną do zawarcia małżeństwa<sup>2</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. definiuje niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa w kan. 1095<sup>3</sup>. Odniesienie psychozy maniakalno-depresyjnej do poważnego braku rozeznania oceniającego, o którym generalnie mówi kan. 1095, 2° KPK z 1983 r. łączy się z koncepcją zdolności krytycznej podmiotu do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Zdolność ta zakłada zarówno rozeznanie oceniające proporcjonalne do przedmiotu zgody małżeńskiej, jak i konieczną wolność wewnętrzną do wyrażenia tejsze zgody<sup>4</sup>. Należy w tym miejscu zauważyć, że w doktrynie istnieje pełna zgodność autorów co do stwierdzenia, iż psychoza maniakalno-depresyjna stano-

<sup>1</sup> Por. A.M. Abate, *Il consenso matrimoniale nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, „Apolinaris” 59 (1986) s. 455.

<sup>2</sup> Por. W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 53.

<sup>3</sup> Kan. 1095 KPK brzmi: Sunt incapaces matrimonii contrahendi: 1° qui sufficienti rationis usu carent; 2° qui laborant gravi defectu discretionis iudicii circa iura et officia matrimonialia essentialia mutuo tradenda et acceptanda; 3° qui ob causas naturae psychicae obligationes matrimonii essentialia assumere non valent.

<sup>4</sup> Por. M.F. Pompedda, *Il canone 1095 del nuovo Codice di diritto canonico tra elaborazione precodificiale e prospettive di sviluppo interpretativo*, IC 27 (1987) s. 543.

wi przyczynę poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych jak i przyjmowanych<sup>5</sup>.

## 1. Niezdolność określona w kan. 1095, 2° KPK

Niezdolność określona w kan. 1095, 2° KPK z 1983 r. stanowiąca deklarację prawa naturalnego, jak zauważa St. Paździor, zakłada u kontrahenta nie tylko wystarczające używanie rozumu, ale także pewną dojrzałość sądu. W formułowaniu takiego sądu bierze udział nie tylko intelekt, ale również wola we wspólnym ich działaniu<sup>6</sup>. Stąd, co podkreśla W. Góralski, w orzecznictwie Roty Rzymskiej, zarówno sprzed 1983 r., jak i późniejszego, widoczna jest tendencja wskazująca na zaburzenie czynności intelektualnych, jak i wolitywnych jako przyczyny braku rozeznania oceniającego<sup>7</sup>.

Pojęcie *discretio iudicii* zawiera w sobie trzy elementy konstytutywne: poznanie intelektualne przedmiotu zgody małżeńskiej, ocena krytyczna, czyli właściwy sąd o zawieranym małżeństwie, oraz wolność wewnętrzna umożliwiająca dokonanie swobodnego wyboru. Dwa pierwsze elementy dotyczą zatem sfery poznawczej, trzeci zaś – władzy wolitywnej<sup>8</sup>. Rozeznanie oceniające można zatem zdefiniować, co czyni P. J. Viladrich, jako poziom dojrzałości wolnego i rozumnego zarządzania sobą i swoimi aktami, proporcjonalny do przedmiotu zgody małżeńskiej, dzięki któremu mężczyzna i kobieta ustanawiają między sobą wspólnotę, do której mają prawo i są sobie wzajemnie dłużni. Bez tego stopnia władzy nad sobą podmiot nie jest zdolny, w sposób wywołujący skutki prawne, przekazać praw małżeńskich do siebie ani przyjąć obowiązków<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Por. J. J. García Failde, *Nuevo estudio sobre trastornos psíquicos y nulidad del matrimonio*, Salamanca 2003, s. 242-248; A. Liñán García, *La psicosis maniaco-depresiva y su incidencia en el consentimiento matrimonial*, Malaga 2001, s. 180-184; M. Profita, *L'incidenza della depressione nelle cause canoniche di nullità del matrimonio: profili medico-legali e probatori*, Roma 2006, s. 149.

<sup>6</sup> Por. St. Paździor, *Przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego w świetle kan. 1095 n. 2*, Lublin 2004, s. 15-16.

<sup>7</sup> Por. G. Dzierżon, W. Góralski, dz. cyt., s. 157.

<sup>8</sup> Por. W. Góralski, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095, nn. 1-3 kpk. Próba syntezy*, PK 39 (1996) s. 25-42; Sent. coram Annè, 26. 01. 1971, RRD 63 (1971) s. 66-67; Sent. coram Davino, 5. 02. 1975, RRD 67 (1975) s. 42; Sent. coram Ragni, 26. 11. 1985, RRD 77 (1985) s. 545; Sent. coram Jarawan, 24. 10. 1990, RRD 82 (1990) s. 716-717.

<sup>9</sup> Por. P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2000, s. 63.

Jak zauważa M. Żurowski, powszechnie domniemywa się, że po uzyskaniu dojrzałości każdy ma wystarczające rozeznanie oceniające potrzebne do zawarcia małżeństwa. To podstawowe domniemanie zawiera w sobie inne domniemanie, że rozwój fizyczny idzie w parze z rozwojem umysłowym i psychicznym. Praktyka jednak uczy, iż rzeczywistość może być odmienna, a domniemanie ustępuje prawdzie<sup>10</sup>.

Należy w tym miejscu zauważyć, że Prawodawca nie wymaga od kontrahenta pełnego rozeznania oceniającego, ale rozeznanie proporcjonalne do przedmiotu zgody małżeńskiej<sup>11</sup>. Stąd W. Góralski zauważa, że w orzecznictwie Roty Rzymskiej przyjmuje się powszechnie, iż w ocenie domniemanej nieważności małżeństwa z kan. 1095, 2° należy posługiwać się kryterium proporcjonalności między stopniem zakłócenia samej zdolności poznawczo-wolitywnej i emocjonalnej a przedmiotem materialnym i formalnym zgody małżeńskiej<sup>12</sup>.

Przedmiotem rozeznania oceniającego są istotne prawa i obowiązki małżeńskie wzajemnie przekazywane i przyjmowane<sup>13</sup>. Pod tym pojęciem należy rozumieć, zdaniem W. Góralskiego, cele i przymioty małżeńskie<sup>14</sup>. R. Sztymmler szeroko omawiając zakres istotnych obowiązków małżeńskich, wyróżnia obowiązki służące przede wszystkim realizacji dobra małżonków, związane z rodzeniem dzieci oraz obowiązki związane z ich wychowaniem. W tej pierwszej grupie dostrzega m. in. obowiązek zachowania wierności, ludzkiego pożycia intymnego ze współmałżonkiem oraz obowiązek nierozdzielności czyli zachowania dożgonnego charakteru małżeństwa<sup>15</sup>.

Jak już zauważono Prawodawca, nie wymaga od kontrahenta pełnego rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, ale rozeznania proporcjonalnego do umowy zgody małżeńskiej<sup>16</sup>. Stąd Prawodawca określając stopień braku rozeznania

---

<sup>10</sup> Por. M. A. Żurowski, *Problem rozeznania oceniającego*, PK 28 (1985) nr 3-4, s. 10.

<sup>11</sup> Por. M. F. Pompedda, *Incapacità di natura psuchica (can. 1095)*, w: *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1991, s. 232.

<sup>12</sup> Por. W. Góralski, *Niezdolność...*, s. 30.

<sup>13</sup> Por. R. L. Burke, *Grave difetto di discrezione di giudizio: fonte di nullità del consenso matrimoniale*, IC 31 (1991) s. 147-148.

<sup>14</sup> Por. W. GÓRALSKI, *Poważny brak rozeznania oceniającego oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, nn. 2-3) w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 23 II 1990 r. c. Bruno*, PK 35 (1992) nr 3-4, s. 149.

<sup>15</sup> Por. R. Sztymmler, *Obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1999, s. 239-264.

<sup>16</sup> Por. I. Gramunt, L. A. Wauck, *Marriage consent and its pathology*, IE 3 (1991) s. 543.

oceniającego jako przyczyny niezdolności konsensualnej kontrahenta, mówi o poważnym braku rozeznania. Kryterium proporcjonalności *discretio iudicii* w stosunku do praw i obowiązków małżeńskich stosowane w orzecznictwie, zdaniem W. Góralskiego, zakłada ocenę ciężkości braku rozeznania przy pomocy dwóch parametrów: subiektywnego i obiektywnego. W aspekcie subiektywnym brak pozostaje w relacji do patologii psychicznej podmiotu, w aspekcie obiektywnym zaś do wagi istotnych praw i obowiązków małżeńskich. Przyjęcie obu parametrów, co podkreśla autor, sprawia że w orzecznictwie rotalnym dla stwierdzenia niezdolności konsensualnej wynikającej z braku rozeznania oceniającego wymaga się zawsze występowania poważnej anomalii lub patologii psychicznej<sup>17</sup>.

Wolność wewnętrzna oznacza przede wszystkim zdolność osoby do ukierunkowania własnego działania zgodnie z określoną przez intelekt opcją<sup>18</sup>. Jak zauważa St. Paździor, jest tą właściwością osoby, która sprawia, że przedmiot poznany i należycie oceniony, czyli wystarczająco umotywowany, zostaje przez osobę dobrowolnie i osobiście zaakceptowany<sup>19</sup>.

Przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego mogą mieć różny charakter. Jedną z przyczyn poważnego braku rozeznania oceniającego, jak czytamy w wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r., jest psychoza maniakalno-depresyjna<sup>20</sup>. Zaburzenie to w typowych swoich formach klinicznych charakteryzuje się występowaniem dwóch różnych oddzielonych od siebie epizodów, a mianowicie epizodu maniakalnego i epizodu depresyjnego<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> Por. G. Dzierżon, W. Góralski, dz. cyt., s. 172-173.

<sup>18</sup> Por. Sent. coram Huber, 26. 03. 1997, RRD 89 (1997) s. 237. Czytamy tutaj: „Vera habetur libertas cum voluntatis determination, quae dicitur election, libera est ab intrinseca determinatione ad unum, ita ut posit agree vel non agree, agree unum vel oppositum ex extremis, iudicio indifferenti proposition...Deest libertas interna si voluntas absque manifesta lesione intellectus speculative determinatur ex eo, quod intellectus practicus nullo modo vel saltem non sufficienter motive electionis aestimare valet”.

<sup>19</sup> Por. St. PAŹDZIOR, dz. cyt., s. 46.

<sup>20</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20. 02. 1998, RRD 90 (1998) s. 84-99.

<sup>21</sup> Por. G. Leszczyński, *Psychoza maniakalno-depresyjna jako przyczyna niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa (kan. 1095, 1° - 3° KPK)*, Łódź 2009, s. 56-76.

## 2. Epizod maniakalny a poważny brak rozeznania oceniającego

Epizod maniakalny charakteryzuje się przede wszystkim euforycznym sposobem przeżywania rzeczywistości i wzmocnionym nastrojem<sup>22</sup>. Istotne jest to, że mania pozwala przeżywać stany euforii i egzaltacji, które eliminują dostrzeganie jakichkolwiek trudności<sup>23</sup>. Ta niezwykła aktywność osoby sprawia, że podejmuje ona decyzje nieracjonalne, w aspekcie wolitywnym zabarwione niezwykle silnym bagażem emocjonalnym. Oznacza to, że motywy oddziałują tak silnie na jej decyzję, iż nie jest ona w stanie ocenić krytycznie tychże motywów i zdeterminować swojego działania w sposób racjonalny i wynikający z działania wolnej woli<sup>24</sup>.

Podstawowe objawy kliniczne manii składają się na zespół zaburzeń trzech grup procesów psychicznych: emocjonalnych, poznawczych i motywacyjnych. Szczególnie istotne znaczenie w odniesieniu do rozeznania oceniającego, kanicznego, do wyrażenia aktu zgody małżeńskiej, ma zespół zaburzeń motywacyjnych i emocjonalnych. Procesy motywacyjne z kolei uzależnione są od zaburzeń sfery poznawczej, które warunkują zdolność dokonania oceny krytycznej przedmiotu zgody małżeńskiej.

Podmiot działający w stanie manii wykazuje nadmierne zainteresowanie przedmiotem, ale ma ono charakter powierzchowny, gdyż nie jest zdolny do skoncentrowania swojej uwagi. Jego myśli nabierają tak szybkiego tempa, że każda podjęta przez niego inicjatywa nigdy nie zostaje ukończona. W tym względzie nie jest zdolny do ukierunkowania swojej decyzji, gdyż każda następna myśl niweluje tę poprzednią i ukierunkowuje go na zupełnie inny przedmiot zainteresowania. Stąd w jego rozumowaniu nigdy nie ma idei przewodniej, ale charakteryzuje się ono zbiorowością myśli bliżej z sobą nie powiązanych<sup>25</sup>.

Zaburzenia myślenia, charakterystyczne dla epizodu maniakalnego, niemal zawsze przybierają formę braku krytycyzmu w stosun-

---

<sup>22</sup> Por. Tamże, s. 89.

<sup>23</sup> Por. A. Dalla Volta, *Dizionario di psicologia*, Firenze 1974, s. 602.

<sup>24</sup> Por. C. Ferrio, *Trattato di psichiatria clinica e forense*, Torino 1970, s. 1916-1917.

<sup>25</sup> Por. SENT. CORAM TURNATURI, 20. 02. 1998, s. 90; J. J. García Faílde, *Nuevo estudio...*, s. 244-245. Autor zauważa: „...dado que la atención presupone la existencia de una idea predominante, y absorbente en un momento dado del máximo de la actividad cerebral, es natural que, prevalenciendo en el maniaco la fuga de las ideas, sea imposible la facultad de detener el pensamiento en una idea central y dominadora, y por ello la atención es, por lo menos, ligera”.

ku do własnej osoby<sup>26</sup>. Zdarza się, że osiągają one stadium manii wielkościowych, często o zabarwieniu psychotycznym w postaci urojeń posłannictwa lub urojeń prześladowczych. Urojenia te pozbawiają podmiot jakiegokolwiek krytycyzmu w stosunku do własnej osoby i do podejmowanych przez nią decyzji<sup>27</sup>.

Procesy motywacyjne w przypadku epizodu maniakalnego ulegają zaburzeniu. Osoby działające w stanie maniakalnym pomijając istniejące realia, dążą do natychmiastowej realizacji abstrakcyjnych pomysłów. Decyzje są nieprzemyślane, oparte na działaniu impulsu, w tym te, które dotyczą zawarcia małżeństwa<sup>28</sup>. Potwierdza to wyrok coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r., w którym ponens stwierdza, że powódka nie była zdolna do oceny krytycznej motywów, dla których wybrała małżeństwo, a te, którymi się kierowała, nie były adekwatne do powagi decyzji, którą podjęła. Małżeństwo bowiem rozumiała i postrzegała wyłącznie jako związek o charakterze seksualnym<sup>29</sup>.

Epizod maniakalny charakteryzuje się zaburzeniem czynności emocjonalnych i wolitywnych. Osoby podejmujące decyzję w stanie manii sprawiają wrażenie szczęśliwych i mają poczucie, że wszystko jest możliwe<sup>30</sup>. W przypadku osoby nie dotkniętej zaburzeniem psychicznym wpływ afektywności nigdy nie jest na tyle silny, aby czynić ją niezdolną do autodereminacji. W przypadku osoby zaburzonej psychicznie wpływ czynników afektywnych jest determinujący.

Wola człowieka działającego w stanie maniakalnym jest ograniczona w samym swoim procesie formacyjnym poprzez irrealistyczną i fantastyczną wizję, opartą wyłącznie na jego wyobraźni i stanie ducha, w jakim znajduje się jego psychika. Dlatego też nie jest on w sta-

---

<sup>26</sup> Por. G. Zuanazzi, *Psicologia e psichiatria nelle causa matrimoniali canoniche*, Città del Vaticano 2006, s. 141.

<sup>27</sup> Por. J. Rybakowski, dz. cyt., s. 32.

<sup>28</sup> Por. *Psichiatria, Psichiatria kliniczna*, t. 2, red. A. Bilikiewicz, St. Pużyński, J. Rybakowski, J. Wciórka, Wrocław 2002, s. 376-377.

<sup>29</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20. 02. 1998, RRD 90 (1998) s. 99. Czytamy tutaj: „Statum quaestionis quoad Actricis condicionem tempore praenuptiali plane intellexit mulieris Patronus in prima instantia qui contendit coniugii nullitatem non pependere directe ‘on the existence of maniac depression at the moment of expressing consent’, verum ‘from a condition or permanent state of a lack of discretionary judgement’, e condicione nempe ‘compounded of a combination of various factors: the illness itself, protracted for many years, her extreme ignorance regarding matrimony as a sexual contract, and the strange motives for which she entered marriage. All of these together proclaim the judgement that she was (not) a suitable candidate for marriage, she did not understand what marriage was, and she should not have got married, nor have been allowed to marry’”.

<sup>30</sup> Por. J. Rybakowski, dz. cyt., s. 31.

nie oprzeć się irrealistycznym impulsom, a fałszywe motywacje ukierunkowują jego działanie, pozbawione autodeterminacji, a więc koniecznej do wyrażenia zgody małżeńskiej wolności wewnętrznej<sup>31</sup>.

### 3. Epizod depresyjny a poważny brak rozeznania oceniającego

Epizod depresyjny, stanowiący przeciwległy biegun psychozy maniakalno-depresyjnej w stosunku do epizodu maniakalnego, charakteryzuje się obniżonym nastrojem, któremu często towarzyszą myśli i działania samobójcze. Co istotne, ma miejsce zahamowanie procesów psychicznych, zwłaszcza w odniesieniu do toku myślenia. Osoba cierpiąca na depresję jest wyciszona, niezdolna do podejmowania pracy zawodowej i jakichkolwiek decyzji<sup>32</sup>.

W przypadku epizodu depresyjnego podstawowe objawy kliniczne składają się na zespół zaburzeń trzech grup procesów psychicznych: emocjonalnych, poznawczych oraz zaburzeń motywacyjnych, behawioralnych i somatycznych. Dla przejrzystości analizy wpływu tego epizodu na rozeznanie oceniające podmiotu odróżnimy zaburzenia czynności poznawczych i motywacyjnych od zaburzeń czynności emocjonalnych i wolitywnych.

Jak czytamy w wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r., podmiot znajdujący się w stanie ciężkiej depresji nie jest zdolny do poznania przedmiotu zgody małżeńskiej, w szczególności zaś do dokonania krytycznej oceny co do małżeństwa. Jego decyzje i zachowania charakteryzuje bowiem niepewność, smutek, ograniczenie myśli i woli. Żyje w poczuciu winy i upadku, które destrukcyjnie wpływają na dokonywany przez niego osąd co do jego możliwości jako małżonka. Podmiot w stanie depresji nie pragnie małżeństwa i czuje się do niego przymuszony. Przymus ten odczuwa jako pochodzący z zewnątrz, nie dostrzegając, że prawdziwym ograniczeniem jego decyzji, opartej na osądzie i wyborze, jest on sam, w szczególności zaś jego psychika<sup>33</sup>.

Podmiot znajdujący się w stanie depresji nie jest zdolny do skoncentrowania swojej uwagi. Jego proces myślowy jest powolny. Jak podkreśla J. J. García Faílde, nie jest możliwe, aby w takim stanie podmiot był zdolny do zauważenia pozytywnych aspektów małżeń-

---

<sup>31</sup> Por. M. Profita, dz. cyt., s. 156; A. Liñán García, dz. cyt., s. 185-186.

<sup>32</sup> Por. G. Zuanazzi, dz. cyt., s. 140.

<sup>33</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20. 02. 1998, s. 89.



stwa. Nie jest też w stanie dokonać oceny motywów przemawiających za i przeciw decyzji małżeńskiej. Towarzyszą mu raczej myśli destrukcyjne, w tym te dotyczące samobójstwa, obce są natomiast myśli pozytywne, dotyczące praw wynikających z wyrażonej zgody małżeńskiej<sup>34</sup>.

Smutek i przygnębienie, które charakteryzują epizod depresyjny, mają wpływ na czynności wolitywne kontrahenta. Jak już zauważono, w przypadku osoby nie dotkniętej zaburzeniem psychicznym wpływ afektywności nigdy nie jest na tyle silny, aby czynić ją niezdolną do autodereminacji. W przypadku osoby zaburzonej psychicznie wpływ czynników afektywnych jest determinujący<sup>35</sup>.

Podmiot znajdujący się w stanie przygnębienia i apatii emocjonalnej interpretuje interesujące go motywy działania w sposób ekstremalny, nie widząc dla siebie żadnej możliwości szczęścia. Stąd, wola człowieka, jak czytamy w wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r., raczej powstrzymuje się od wyboru małżeństwa, interpretując je jednoznacznie jako negatywny objaw rzeczywistości, w której żyje<sup>36</sup>. Wola takiego człowieka, jak zauważa M. Profita, jest ograniczona poprzez depresyjną i zabarwioną apatią wizję małżeństwa, uniemożliwiająca przejście od idei do aktu. Nie jest on w stanie oprzeć się destrukcyjnym impulsom, które w sposób konieczny ukierunkowują jego wybór negatywny w odniesieniu do małżeństwa<sup>37</sup>.

#### 4. Stany remisji

Odnośnie stanu remisji co do jego wpływu na nieważność zgody małżeńskiej w kwestii poważnego braku rozeznania oceniającego należy zauważyć, że współczesne orzecznictwo przyjmuje, że jeśli w okresie przed i po zawarciu małżeństwa stwierdzono istnienie psychozy maniakalno-depresyjnej w podmiocie, w stanach remisji podmiot nie jest na tyle zdrowy, aby mieć proporcjonalne do przedmio-

---

<sup>34</sup> Por. J. J. García Failde, dz. cyt., s. 243. Autor zauważa: „...no es posible que en esta situación el paciente se pare a pensar en los valores al menos positivos que encierra el matrimonio y se pare a deliberar en los «pro» y los «contra» de casarse; esta vivencias en casos especialmente graves pueden cristalizar en auténticas ideas deliroides, cuyo contenido gira en torno a la culpa, la ruina y la hipocondría, cuyo máximo exponente es el síndrome de Cotard (tendencias suicidas); en estas depresiones intensas pueden aparecer dudas de carácter obsesivoide que pueden influir en la capacidad de deliberación y de autodeterminación...”.

<sup>35</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20. 02. 1998, s. 89.

<sup>36</sup> Por. tamże.

<sup>37</sup> Por. M. Profita, dz. cyt., s. 157.

tu zgody małżeńskiej rozeznanie oceniające. W tym względzie należy jednak zawsze poddać analizie każdy pojedynczy przypadek<sup>38</sup>.

Należy zawsze pamiętać, że stwierdzenie obecności psychozy maniakalno-depresyjnej w podmiocie w trakcie trwania małżeństwa nie jest dowodem wystarczającym, ale konieczne jest stwierdzenie, iż w momencie zawierania małżeństwa kontrahent znajdował się w stanie manii lub depresji na tyle ciężkiej, że pozbawiała ona kontrahenta takiego stopnia zdolności krytycznych, że nie był on w stanie dokonać osądu do co praw i obowiązków małżeńskich. Stwierdzona natomiast obecność psychozy, zarówno przed jak i po zawarciu małżeństwa, pozwala domniemywać, co czytamy w wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r., że podmiot nie miał wystarczającego rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, gdyż, jak się zauważa, nawet w stanie remisji jego psychika nie funkcjonowała właściwie, uniemożliwiając mu dokonanie właściwego osądu<sup>39</sup>.

## 5. Dowodzenie

Dowodzenie wpływu psychozy maniakalno-depresyjnej na niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa opiera się w sposób szczególny na opinii biegłego, choć istotne znaczenie dla wskazania faktów i okoliczności zawarcia małżeństwa mają również oświadczenia stron i zeznania świadków. Nie bez znaczenia dla sędziowskiej oceny faktów dotyczących stanu, w jakim dana osoba zawiera małżeństwo ma dowód z dokumentów<sup>40</sup>.

Opinia biegłego jest podstawowym środkiem dowodowym. Wynika to z faktu, że określenie istnienia psychozy maniakalno-depresyjnej w podmiocie w momencie zawierania małżeństwa oraz jej stopnia nasilenia stanowi punkt wyjścia dla oceny dokonywanej przez sędziego w odniesieniu do wartości dowodowej innych środków dowodowych. Biegły winien udzielić odpowiedzi na trzy podstawowe pytania: czy w momencie zawierania małżeństwa podmiot był dotknię-

---

<sup>38</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20.02. 1998, s. 90.

<sup>39</sup> Por. tamże. Czytamy tutaj: „Pariter tenet decisio coram Bruno, diei 15 decembris 1989, quod «Saepe ideo arduum est gravitatem huius morbi statuere. Eidem enim, cum lucida intervalla et curationes cum felici exitu admittantur, applicani nequit norma, vi cuius, probata existentia insaniae ante et post matrimonium, praesumitur deordinationem tempore quoque intermedio, scilicet coniugii, exstitisse, sed comprobandum est contrahentem tempore nuptiarum aegrotasse et consensum praestasse momento in quo crisis maniaco-depressiva talem gravitatem attigerat, ut ipse sufficienti discretionem iudicii destitutus esset»...”.

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 91.

ty jakimś zaburzeniem psychicznym, czy chorobą; jaki był charakter, pochodzenie i ciężkość zaburzenia; jaki miało wpływ zaburzenie psychiczne na zdolności poznawczo-wolitywne danej osoby w kontekście wyrażania przez nią zgody małżeńskiej<sup>41</sup>.

W wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r. ponens przytacza opinię biegłego, w której stwierdza się jednoznacznie, iż w roku 1965, czyli w momencie zawierania małżeństwa, powódka była w stanie psychozy maniakalno-depresyjnej. Biegły bowiem zauważa, że zaburzenie to było przyczyną usunięcia powódki ze zgromadzenia zakonnego już w roku 1962, a więc na trzy lata przed zawarciem małżeństwa. Ponadto biegły zauważa, że w okresie od 1963 r. do okresu zawarcia małżeństwa powódka przechodziła naprzemian epizody depresyjne i hipomaniakalne, mające negatywny wpływ na podejmowane przez nią zajęcia oraz tworzone relacje międzypersonalne. W stanach remisji pomiędzy poszczególnymi epizodami, pozwana nigdy nie odzyskała pełnej sprawności psychicznej, a wręcz przeciwnie pomimo, iż nasilenie psychozy było mniejsze, uniemożliwiało jej osąd krytyczny co do praw i obowiązków małżeńskich oraz czyniło niezdolną do stworzenia prawdziwej relacji małżeńskiej ze współmałżonkiem<sup>42</sup>.

W przywołanym wyroku ponens przytacza opinię biegłego, która nie tylko wskazuje na istnienie psychozy maniakalno-depresyjnej w podmiocie w okresie zawierania małżeństwa, ale wskazuje również na jej duży stopień nasilenia. Jak zauważa biegły, powódka nie była w stanie kontrolować siebie, a jej życie naznaczone było całkowitą nieobecnością społeczną. Zamykała się w domu i sobie samej. Epizodom hipomaniakalnym na przemian towarzyszyły epizody ciężkiej depresji. W stanie depresji nie była w ogóle zdolna do dokonania osądu krytycznego, gdyż jej życie było pozbawione jakichkolwiek pozytywnych aspektów. W stanie hipomanii, zdaniem biegłego, pomi-

---

<sup>41</sup> Por. Sent. coram Davino, 28. 04. 1977, RRD 69 (1977) s. 234. Czytamy tutaj: „Peritorem vero est Iudicem edocere: a) de existentia psychicae perturbationis, apud partem quae incipax predicatur, tempore matrimonii; b) de natura, origine, gravitate istiusmodi perturbationis; c) de influxu perturbationis in processu deliberationis ad matrimonium”; Sent. coram Egan, 1. 03. 1984, RRD 76 (1984) s. 157; Sent. coram Huot, 26. 06. 1984, RRD 76 (1984) s. 436-437.

<sup>42</sup> Por. Sent. coram Turnaturi, 20.02. 1998, RRD 90 (1998) s. 97. Czytamy tutaj: „Quae cum ha essent, iudicio solius Periti, in casu «Dobbiamo dunque accontentarci di affermare che l'attrice presentò, a partire dal 1962-1963, alterazioni dell'umore, tali da configurare probabilmente una psicosi maniaco-depressiva, come riporta il certificato del dott. F., o un disturbo bipolare, come oggi si preferisce dire seguendo la nosografia del DSM-III-R. La diagnosi confortata dal fatto che l'attrice presentò talvolta un comportamento stravagante. Quest'ultimo è reperto frequente degli stati maniacali o ipomaniacali, anche se può far parte di altri quadri clinici. Sospette sono anche le motivazioni coniugali di ordine religioso manifestate dalla signora Amalia»”.

mo iż nie występowała charakterystyczna dla psychoz gonitwa myśli, jej osąd i wola, również w stopniu ciężkim, były na tyle ograniczone, że nie była ona w stanie krytycznie ocenić praw i obowiązków małżeńskich<sup>43</sup>.

Oprócz tego, co wyżej wskazano, ocena opinii biegłego dokonywana przez sędziego koncentruje się na określeniu stopnia pewności, z jaką biegły formułuje swoje wnioski. W wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r. ponens przytacza konkluzję biegłego stwierdzającą, iż brak jest historycznie określonych faktów uprawniających go do wydania opinii z należąca pewnością<sup>44</sup>. Pomimo to, biorąc pod uwagę inne okoliczności sprawy, ujawnione w zeznaniach strony i świadków, charakterystyczne dla psychozy maniakalno-depresyjnej, w szczególności w odniesieniu do motywów podjętej decyzji małżeńskiej, kolegium sędziowskie wydało wyrok, iż została udowodniona nieważność małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich<sup>45</sup>.

Psychoza maniakalno-depresyjna jest zaburzeniem, które uzewewnętrznia się w zachowaniach i sposobie pojmowania rzeczywistości małżeńskiej przez osobę nią dotkniętą. Oznacza to, że analizując jej zachowania w okresie przed zawarciem małżeństwa i po jego zawarciu można wskazać fakty, które określają stan psychiczny, w jakim zawierała małżeństwo.

W zdecydowanej większości spraw, w których przyczyną niezdolności konsensualnej podmiotu jest psychoza maniakalno-depresyjna, zeznania strony mają formę oświadczenia sądowego. Oznacza to, że składająca zeznania strona stawia tezę, którą stara się dowieść, że osoba współmałżonka w chwili zawierania małżeństwa była w stanie psychozy maniakalno-depresyjnej, a przez to nie była zdolna do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Niektóre wyroki przywołują zeznania stron, które koncentrują się wokół wskazania moty-

---

<sup>43</sup> Por. tamże.

<sup>44</sup> Por. tamże, s. 97.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 99. Czytamy tutaj: „Statum quaestionis quoad Actricis condicionem tempore praenuptiali plane intellexit mulieris Patronus in prima instantia qui contendit coniugii nullitatem non pependere directe «on the existence of maniac depression at the moment of expressing consent», verum «from a condition or permanent state of a lack of discretionary judgement», e condicione nempe «compounded of a combination of various factors: the illness itself, protracted for many years, her extreme ignorance regarding matrimony as a sexual contract, and the strange motives for which she entered marriage. All of these together proclaim the judgement that she was (not) a suitable candidate for marriage, she did not understand what marriage was, and she should not have got married, nor have been allowed to marry»”.

wów zawarcia małżeństwa, pośrednio zatem niezdolności do osądu krytycznego. Niewłaściwe motywy, które skłoniły powódkę do zawarcia małżeństwa, ujawniają fakty przedstawione przez nią zarówno w skardze powodowej, jak i zeznaniu, przywołane przez ponensa w wyroku coram Turnaturi z 20 lutego 1998 r. Jak stwierdza powódka w skardze powodowej, po opuszczeniu zgromadzenia sióstr wskutek zapaści nerwowej zawarła małżeństwo nie mając podstawowej wiedzy co do życia małżeńskiego i seksualnego, gdyż jej matka tych informacji jej nie przekazała. W zeznaniu powódka potwierdza swoją tezę, dodając, że wstąpiła do zgromadzenia mając 14 lat i nigdy przed zawarciem małżeństwa nie miała żadnego kontaktu z płcią przeciwną. Po wydaleniu jej z klasztoru sióstr na skutek zaburzenia psychicznego zawarła małżeństwo, wiedząc jedynie tyle, że ma być związana z mężem, ma z nim prowadzić dialogi na temat Pana Jezusa i swoimi dobrymi uczynkami przywrócić męża do przyjmowania sakramentów. Jak zeznaje, po prostu zaakceptowała jego propozycję i zawarła z nim małżeństwo. Nigdy nie myślała o dzieciach, nie wiedziała nawet na czym polega współżycie seksualne<sup>46</sup>.

W przywołanym wyroku coram Turnaturi zeznania stron zostają potwierdzone przez świadków. Jeden ze świadków potwierdza zdecydowanie, że w momencie zawierania małżeństwa powódka znajdowała się w silnej depresji<sup>47</sup>. Inny ze świadków potwierdza jej zamknięcie w sobie i dystans z jakim odnosiła się do innych. Jak zeznaje, pozwana zawsze była wyjątkowo smutna, a po wyjściu z nowicjatu nie była w stanie wyobrazić sobie dalszego życia. Co więcej, stwierdzała jednoznacznie, że nie ma żadnych intencji wyjść za mąż, gdyż pragnie pozostać sama<sup>48</sup>. Kolejny ze świadków zeznaje, że jakkolwiek przed wstąpieniem do zgromadzenia pozwana była osobą wesołą to od czasu pójścia do nowicjatu prezentowała zmienne nastroje. Stała się obojętna i zimna, czasami nadmiernie pobudliwa i dużo mówiąca<sup>49</sup>. Siostra zakonna znająca pozwaną z czasów przedmałżeńskich, a więc jej pobytu w nowicjacie stwierdza jednoznacznie, że miała wraże-

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 93-94.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 94. Świadek zeznaje: „For many years she had been depressed off and on”.

<sup>48</sup> Por. tamże, s. 94-95. Świadek zeznaje: „...she was a reserved person. ...From the novitiate she wrote to me saying that she was not worthy; her letters was in very sad tone: I advised her to pray as it could be only a temptation. When she left the novitiate she came to see me. She was gloomy and sad. ...She said she would remain single and not get married”.

<sup>49</sup> Por. tamże, s. 95. Świadek zeznaje: „Later when she was in the Convent she became different, drawn and at times she talked a lot”.

nie, iż z jej głową było coś nie tak<sup>50</sup>. Świadkowie zatem jednoznacznie potwierdzają silną depresję objawiającą się w nadmiernym smutku i braku chęci podjęcia decyzji małżeńskiej w okresie po wyjściu z nowicjatu.

Zeznania świadków stanowią środek dowodowy mający na celu zweryfikowanie wiarygodności oświadczeń stron, przedstawionych przez nie faktów i okoliczności. Sędzia dokonując oceny zeznań świadków, winien wziąć pod uwagę stan osoby i jej uczciwość, stałość i pewność zeznań, jak i ich spójność w zestawieniu z innymi zeznaniami oraz elementami dowodowymi.

Wszystkie wskazane środki dowodowe w różnym stopniu uczestniczą w kształtowaniu pewności moralnej sędziego koniecznej do wydania wyroku. Pozwalają one zatem stwierdzić sędziemu czy w danym konkretnym przypadku kontrahent zawierał małżeństwo w stanie psychozy maniakalno-depresyjnej, czy też nie. Co istotne, pozwalają odpowiedzieć na fundamentalne pytanie dotyczące wpływu tego zaburzenia na niezdolność konsensualną kontrahenta do zawarcia małżeństwa.

## Wnioski

Odniesienie psychozy maniakalno-depresyjnej do poważnego braku rozeznania oceniającego, o którym generalnie mówi kan. 1095, 2° KPK z 1983 r., łączy się z koncepcją zdolności krytycznej podmiotu do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej oraz zagadnieniem wolności wewnętrznej. Podmiot podejmujący decyzję małżeńską w stanie maniakalnym, na skutek euforii i egzaltacji, niezdolny jest do dokonania rzetelnego osądu, gdyż nie dostrzega jakichkolwiek trudności. Podejmuje on decyzje nieracjonalne, w aspekcie woli w tym zabarwione niezwykle silnym bagażem emocjonalnym. Motywy oddziałują tak silnie na jego decyzje, iż nie jest on w stanie ocenić krytycznie tychże motywów i zdeterminować swojego działania w oparciu o wolną wolę. Podobnie podmiot znajdujący się w stanie depresji, ze względu na spowolnienie myślowe, nie jest w stanie dokonać oceny motywów przemawiających za i przeciw decyzji małżeńskiej, a jego wola powstrzymuje go od wyboru małżeństwa. Należy podkreślić, że w tym przypadku można mówić o niezdolności konsensualnej, o ile stan manii lub depresji osiąga stadia dużego nasilenia,

---

<sup>50</sup> Por. tamże. Świadek zeznaje: „During the few times I had contact with her I had the impression she was not steady in the head”.

choć nie brak opinii, że również epizody o mniejszym nasileniu, jak dla przykładu epizod hipomanii, czynią osobę niezdolną do zawarcia małżeństwa.

Dowodzenie wpływu psychozy maniakalno-depresyjnej na niezdolność konensualną do zawarcia małżeństwa opiera się na czterech podstawowych środkach dowodowych, tzn. na oświadczeniach stron, zeznaniach świadków, dokumentach oraz, w sposób szczególny, na opinii biegłego. Wynika to z faktu, że określenie istnienia psychozy maniakalno-depresyjnej w podmiocie w momencie zawierania małżeństwa oraz jej stopnia nasilenia stanowi punkt wyjścia dla oceny dokonywanej przez sędziego w odniesieniu do wartości dowodowej innych środków dowodowych. Każdy z nich poprzez wskazanie faktów i okoliczności zawarcia małżeństwa partycypuje w osiągnięciu przez sędziego takiego stopnia pewności moralnej, który pozwala mu podjąć decyzję co do nieważności lub ważności danego małżeństwa.

## SOMMARIO

L'incidenza di psicosi maniaco-depressiva sul difetto di discrezione di giudizio alla luce della sentenza coram Turnaturi del 28 febbraio 1998.

Il can. 1095, primo tra i vizi del consenso matrimoniale, riguarda l'incapacità proveniente dalle mancanze d'intelletto e di volontà. Come causa di questa incapacità, in presente articolo, viene segnata la psicosi maniaco-depressiva. Questa psicosi di carattere bipolare, cioè di presenza di due episodi diversi, quello maniacale e quello depressivo, viene considerata sotto l'aspetto che riguarda la sua incidenza sull'incapacità descritta nel can. 1095, 2° CIC.

L'analisi fatta, in particolare quella che riguarda la sentenza coram Turnaturi del 28 febbraio 1998 ci permette di formulare una conclusione che la psicosi maniaco-depressiva è la causa dell'incapacità consensuale di cui parla il can. 1095 per quanto riguarda la mancanza del discrezione di giudizio. Questo succede nei casi di mania e di depressione grave, i quali sono presenti nel soggetto prima di compiere l'atto di matrimonio.

Bisogna sottolineare che è sempre il compito del giudice di esaminare gli atti della causa e di decidere se in ogni singolo caso la psicosi è stata così grave da impedire il valido consenso matrimoniale. Per prendere ogni decisione il giudice usa le prove tra cui quella periziale, fondamentale, accanto alle dichiarazioni delle parti e dei testi, per provare l'influsso della psicosi maniaco-depressiva sull'incapacità consensuale del nubente.